

PROTOKÓŁ Nr 17/16
z posiedzenia Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska
w sali obrad Urzędu Miasta
w dniu 16 marca 2016 roku

Lista obecności radnych w załączeniu.

Posiedzenie Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska otworzył Przewodniczący Komisji Grzegorz Jaworski. Powitał zebranych, stwierdził prawomocność obrad, po czym odczytał nw. porządek posiedzenia Komisji:

1. Otwarcie posiedzenia
2. Przedstawienie porządku posiedzenia
3. Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XV sesji Rady Miasta Lubartów
4. Wolne wnioski
5. Zamknięcie obrad.

Następnie z uwagi na fakt, że posiedzenie Komisji zwołał Wiceprzewodniczący Komisji K. Majcher, dalsze prowadzenie obrad Przewodniczący przekazał Wiceprzewodniczącemu Komisji.

Wobec powyższego dalsze prowadzenie obrad Komisji w dniu 16 marca 2016 roku objął Wiceprzewodniczący Komisji K. Majcher, który przystąpił do realizacji porządku posiedzenia.

Radny M. Polichańczuk zgłosił wniosek, aby w punkcie trzecim porządku obrad nie rozpatrywać projektów uchwał dot. Budżetu Obywatelskiego, oznaczonych jako punkt 7 „a” i 7 „b” w porządku obrad XV sesji Rady Miasta Lubartów, tj. projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IX/51/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 21 lipca 2015r. w sprawie przeprowadzenia na terenie Gminy Miasto Lubartów konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta (inicjatywa uchwałodawcza Klubu Radnych „Wspólny Lubartów”) oraz projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IX/51/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 21 lipca 2015r. w sprawie przeprowadzenia na terenie Gminy Miasto Lubartów konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta (inicjatywa uchwałodawcza grupy radnych). Swój wniosek argumentował faktem, że realizacja tegoż budżetu jest w trakcie, w związku z tym mogą się pojawić nowe okoliczności i wypłynąć kolejne zmiany takiej uchwały, dlatego bezzasadne jest opiniowanie ww. uchwał w obecnym czasie.

Głos przeciwny miał radny G. Gregorowicz, który zaznaczył w swojej wypowiedzi, że skoro jest oficjalny porządek obrad, przyjęty i przekazany radnym przez Przewodniczącego, to każdy z punktów tego porządku powinien być rozpatrywany, a każdy projekt opiniowany przez Komisję. Omijanie dowolnego, wybranego projektu uchwały, zdaniem radnego świadczy o tym, że Komisja lekceważy obowiązujące prawo.

Ad vocem powyższej wypowiedzi radnego, radny M. Polichańczuk zaznaczył, że nie ocenia On poszczególnych projektów uchwał, a dywagowanie nad tym, czy z Jego

Radny M. Polichańczuk, który pytał: czy w związku z faktem, że Muzeum podlega pod Ministerstwo Kultury, to czy po nadaniu Statutu i usankcjonowaniu się Muzeum, „jakiegokolwiek przekształcenie Muzeum będzie wymagało zgody Ministra Kultury.

Dyrektor L. Tokarski odpowiadając na pytanie podkreślił, że przy Ministrze Kultury działa Rada ds. Muzeów, która jest organem opiniodawczym wystawiającym opinie. Po wystawieniu takiej opinii Minister Kultury podejmuje decyzje. Także dodatkowym etapem jest opinia Rady ds. Muzeów przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Następnie radny M. Polichańczuk pytał, czy przy zamknięciu etapu powstawania Muzeum, w związku z tym nie zostanie zablokowana możliwość takiego połączenia, chociażby ze względu na fakt, że Minister ds. Kultury nie zgodzi się na to.

Dyrektor L. Tokarski odpowiadając na pytanie podkreślił, że ten etap właściwie teoretycznie otwiera taką możliwość i że można z tym Muzeum właściwie coś zrobić. Można je przekształcić, połączyć itd. To oczywiście wymaga osobnej opinii, jak mówił, ale tj. jakby niezbędne do tego, aby to Muzeum zafunkcjonowało. Czyli, jak wskazywał Dyrektor, musi być w pełni Muzeum Ziemi Lubartowskiej – bez tego słowa „w organizacji”, musi być pełna osobowość prawna, wystawa stała, itd. Pierwszy etap musi być zamknięty i dopiero wówczas można próbować podejmować ewentualnie następne kroki i działania.

W dalszej części dyskusji głos zabrał radny J. Tracz, który w swojej wypowiedzi zaznaczał, że nie ma potrzeby tworzyć kolejnej placówki kulturalnej. Wskazywał, że w chwili obecnej wystarczy Izba Pamięci. Podkreślał, że wiele mieszkańców Lubartowa sugeruje, aby nie decydować o sprawach ważnych bez nich i upominają się o tzw. ankietyzację. Ponadto pytają, jak muzeum wyobraża sobie organizowanie imprez artystycznych. Czy ta baza, która jest pozwoli na takie działania. Przecież organizowanie takich imprez, jak mówił, pociąga za sobą dodatkowe znaczne środki finansowe.

Kończąc swoje wystąpienie radny J. Tracz pytał, czy w sytuacji, kiedy budżet jest okrojony, a wielu ludzi upomina się o niezrealizowane inwestycje, chociażby dot. infrastruktury drogowej, Miasto stać jest na tworzenie kolejnej jednostki budżetowej.

Radny G. Gregorowicz zabierając głos w dyskusji mówił, że w Jego opinii próbuje się stworzyć pewnego rodzaju fakty dokonane, które uniemożliwią to, co powinno się odbyć. Według radnego, powinna odbyć się debata o sensie istnienia Muzeum w takim kształcie organizacyjnym, zanim podejmie się decyzje w sprawie nadania Muzeum Statutu.

Zdaniem radnego nie można uciec od decyzji zasięgając opinii u Pana dyrektora Muzeum, czyli osoby bezpośrednio zainteresowanej tą sprawą, która jest sędzią we własnej sprawie. I jeżeli padają sugestie, które mają przesądzać, czy można połączyć Muzeum z LOK-iem albo Biblioteką, to odpowiedzi na tej sali, jak mówił radny, uzyskać nie można, ponieważ jest to bardziej skomplikowane zagadnienie, które wymaga poważnej debaty. I taką debatę Miasto jest winne mieszkańcom Lubartowa. W związku z tym, pozytywne zaopiniowanie przedmiotowej uchwały w dniu dzisiejszym i zatwierdzenie Statutu przez Radę Miasta, to fakty dokonane, które wyprzedzą działania, które będą już niemożliwe. W związku z tym, jak podkreślał, nie może do tego przyłożyć

ręki i najpierw chce dyskusji i rozmowy, czy to ma być Muzeum, czy Izba Pamięci, czy jakaś część LOK-u, Biblioteki, czy też innej jednostki, a dopiero potem nadawania ostatecznego kształtu.

Kończąc swoje wystąpienie zaznaczył, że nadając Statut, nadaje się ostateczny kształt i w związku z tym będzie przeciwny zaopiniowaniu przedmiotowej uchwały.

Odnosząc się do powyższego głos zabrała Naczelnik E. Sędzimirz, która akcentowała, że uchwałę o zorganizowaniu Muzeum Rada Miasta podjęła w 2014 roku, natomiast w tym momencie kończony jest etap organizacji, którego ostatnim elementem jest nadanie Statutu. A to zamknie etap wstępny i od tej pory będzie to placówka będąca własnością Miasta i można ewentualnie dyskutować, co dalej w kwestii instytucji kultury w naszym mieście będzie się działo. Na etapie, kiedy Muzeum nie było własnością Miasta, trudno było podejmować jakiegokolwiek decyzje o łączeniu czegoś, co nie było własnością Miasta. Podjęta została decyzja o utworzeniu, o zorganizowaniu takiego Muzeum, jako Muzeum Ziemi Lubartowskiej. Zorganizowane zostało to Muzeum, zamknięte zostanie przyjęciem Statutu i dalej dopiero można prowadzić dyskusje na temat tego, co w kwestii instytucji kultury w naszym mieście ma się zadziać. Czyli ta uchwała to dokończenie, uzupełnienie i dodatek do uchwały, którą radni podjęli w roku 2014. I tak to należy odbierać – akcentowała Pani Naczelnik.

Radny G. Gregorowicz nie zgodził się z wypowiedzią Naczelnik E. Sędzimirz. Wskazywał, że zakończeniem okresu działania Muzeum w organizacji może być przejście w Izbę Pamięci, albo w oddział innego Zakładu, jak Dom Kultury, czy Biblioteka Miejska. Także nie ma żadnego obowiązku, żeby zakończenie etapu organizacji, zakończyło się samodzielnością, jako Muzeum. To może być część jakiegoś innego bytu. I w związku z tym, że nie ma co do tego pewności, domaga się debaty, o której już nie raz była rozmowa na sesji.

Na koniec dodał, że skoro nie wszystko jest wiadome, nie można podejmować ostatecznej, definitywnej decyzji, która może być nieodwołalna. W związku z tym, kolejny raz podkreślał, że nie zamierza przykładać ręki do czegoś, do czego nie ma pewności w każdym elemencie. Natomiast próba pominięcia debaty, to jest tworzenie faktów dokonanych i działanie na szkodę Muzeum. Nie można uciekać od tej debaty, jak wskazywał i bać się opinii.

Gwoli wyjaśnienia głos zabrał Dyrektor L. Tokarski, który oznajmił, że etap zamknięcia organizacji Muzeum stwarza nowe możliwości, a po nadaniu samodzielności tej instytucji, Samorząd może w pełni zrobić z tą instytucją to, co będzie chciał, bo jest to już instytucja samodzielna i podlega samorządowi.

W dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji G. Jaworski pytał, ile osób będzie pracowało w Muzeum i czy w Muzeum są jakieś organizacje związkowe.

Dyrektor L. Tokarski udzielając odpowiedzi na pytania mówił, że Statuty z reguły są pisane w formie rozszerzonej i stwarzającej możliwości. Instytucja może się rozwijać i jeżeli taka możliwość jest, to instytucja się rozrasta. Natomiast są niektóre zapisy także związane z ustawą o Muzeach. I jeżeli to Muzeum ma być instytucją zawierającą to słowo

Pytań, uwag i wniosków do przedstawionych projektów uchwał nie było, zatem Komisja przystąpiła do zaopiniowania powyższych projektów uchwał.

W rozdzielnym głosowaniu, takim samym stosunkiem głosów:

za – 6

przeciw – 0

wstrzymało się – 1

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w obydwu ww. sprawach.

Ostatnim projektem uchwały, jakim zajmowała się Komisja było projekt uchwały w sprawie zasięgnięcia opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie.

Projekt uchwały omówił Z-ca Burmistrza R. Szumiec, podkreślając w swojej wypowiedzi, że opinia komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie nie jest wiążąca dla Rady Miasta Lubartów, ale jest wymagana do przeprowadzenia poprawnej procedury rozwiązania Straży Miejskiej. Dodał również, że przedłożony projekt uchwały rozpoczyna proces ewentualnej likwidacji Straży Miejskiej.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny G. Gregorowicz, który zaznaczył w swojej wypowiedzi, że w obecnym stanie wiedzy nie potrafi wypowiedzieć się merytorycznie, co do sensu likwidacji bądź dalszego funkcjonowania Straży Miejskiej. Nie jest przekonany, czy Straż jest potrzebna, czy też nie, w związku z tym jak wskazywał, opiniowanie w dniu dzisiejszym takiego projektu uchwały jest przedwczesne. Dlatego też, jak oświadczył, podczas głosowania wstrzyma się od głosu.

Radna E. Grabek zabierając głos w dyskusji pytała Burmistrza, jak jest w innych sąsiadujących miastach. Czy Straż Miejska jest również likwidowana i czy są w ogóle takie zamiary oraz kto zastąpi Straż w przypadku jej likwidacji.

Kończąc wypowiedź podobnie jak radny G. Gregorowicz oznajmiła, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji nie wyrazi swojego zdania w omawianym temacie i w głosowaniu wstrzyma się od głosu.

Z-ca Burmistrza R. Szumiec odpowiadając na pytania radnej zaznaczył, że przedmiotowa uchwała nie likwiduje Straży, natomiast odnośnie zapytania, jak jest w innych miastach, Z-ca Burmistrza poinformował, że obserwuje się tendencje do likwidacji Straży. Takie likwidacje następują w wielu miastach, w których takie uchwały o likwidacji zostały już podjęte.

Następnie kontynuując swoją wypowiedź, Z-ca Burmistrza zaznaczał, że jeżeli Straż Miejska ma być efektywna, to na pewno nie w tej formie, która jest w chwili obecnej. Strażnik dzisiaj jest urzędnikiem, jak mówił, tyle tylko, że umundurowanym. Zadania swoje wykonuje w określonych godzinach pracy Urzędu, bo wprowadzenie drugiej zmiany automatycznie wymaga zwiększenia etatów, a w związku z tym zwiększenia środków finansowych. W związku z tym należy podjąć debatę dot. Straży Miejskiej i wówczas się zastanowić nad tym, czy ma funkcjonować, czy też nie. Jeżeli ma funkcjonować, to jej zadania, jak mówił należy inaczej określić, żeby faktycznie działała, a nie tylko „bytowała”.

Następnie w toku toczącej się dyskusji głos zabrała radny M. Polichańczuk, który zgodził się z opinią radnego G. Gregorowicza i radnej E. Grabek. Podkreślał, że podobnie jak radni nie potrafi określić jednoznacznie, czy jest za, czy przeciw likwidacji Straży.

Radny G. Gregorowicz zabierając głos ponownie w dyskusji zaznaczył, że widzi brak konsekwencji w działaniach. Skoro, jak mówił, zwracamy się do Komendanta Wojewódzkiego o wyrażenie opinii w sprawie zamiaru likwidacji, to decyzje o zamiarze likwidacji już podjęto. Pan Burmistrz zamierza zlikwidować Straż Miejską, więc pyta Komendanta o opinię. W związku z tym, jak mówił debata w tym momencie nie ma sensu. Jest zamiar, z którego można się wycofać, jednak decyzja została podjęta. Burmistrz zamierza bowiem zlikwidować Straż Miejską, lecz zgodnie z procedurą brakuje mu opinii Pana Komendanta. I skoro Burmistrz podjął już zamiar, to oznacza tylko, że zgodnie z procedurą pyta odpowiednie szczeble, co o tym sądzą. Natomiast, jak zaznaczył, Rada nie uczestniczy już w procesie podejmowania decyzji, tylko opiniuje zgodnie z porządkiem obrad sesji. Burmistrz pyta o opinię w sprawie tej uchwały i tylko tyle. Natomiast w procesie podejmowania decyzji, radni nie biorą już udziału, bo jak podkreślił, decyzje już podjęto.

Z-ca Burmistrza R. Szumiec ustosunkowując się do powyższego nie zgodził się z radnym G. Gregorowiczem. Decyzja, jak mówił nie została podjęta, bo do kompetencji Burmistrza nie należy likwidacja Straży. To jest kompetencja tylko i wyłącznie Rady Miasta. Natomiast sam zamiar, to nie jest jeszcze likwidacja. Zaś w przypadku nie otrzymania opinii od Komendanta, Rada może rozwiązać Straż po upływie 14 dni od dnia przedstawienia wniosku o wydanie opinii, a ponadto opinia Komendanta nie jest wiążąca dla Rady Miasta, lecz wymagalna dla przeprowadzenia tej procedury, której zakończenie zależy wyłącznie od Rady Miasta, a nie Burmistrza. Burmistrz może tylko przedstawić swoją propozycję, lecz Rada wcale nie musi Straży rozwiązywać. Natomiast debata, jak mówił, powinna się odbyć i wówczas powinna zostać podjęta decyzja w sprawie.

Przewodniczący Komisji G. Jaworski zabierając głos w dyskusji wskazywał, że opinia Komendanta Wojewódzkiego Policji, to jest już pewien krok w procedurze likwidacji, Sugerował, że lepiej byłoby najpierw zasięgnąć opinii Komendanta Powiatowego Policji, bo sięgając od razu po opinię Komendanta Wojewódzkiego Policji w sprawie zamiaru likwidacji Straży Miejskiej, zdaniem Przewodniczącego Komisji czyniony jest zbyt wielki krok, ponieważ Komendant ten nie ma rozeznania w temacie naszej Straży Miejskiej. Odnosząc się do powyższej wypowiedzi głos zabrał radny R. Błaszczak, który informował, że w Jego opinii Komendant Powiatowy Policji nie wyda żadnej opinii w sprawie. Jednak Komendant Wojewódzki podejmując decyzję, posiłkuje się opinią Komendanta Powiatowego Policji i dopiero wówczas podejmuje decyzję. W związku z tym, nie jest tak, jak mówił Przewodniczący Komisji, że Komendant Wojewódzki nie zna sytuacji i brakuje mu rozeznania w temacie.

W dalszej kolejności głos zabrał Z-ca Burmistrza R. Szumiec, który odnosząc się do zadań wykonywanych przez Straż Miejską uspokajał radnych, że one nie mogą zniknąć. Przekazane zostaną do określonych komórek, lecz do jakich nie wiadomo jeszcze, bo w tej sprawie nie ma jeszcze decyzji. Natomiast ta uchwała, to chociaż stanowi pierwszy krok do rozpoczęcia procesu likwidacji, nie przesądza jeszcze o niczym. Tak naprawdę, jak wskazywał Z-ca, to Rada zdecyduje, czy następna uchwała, uchwała o likwidacji się

pojawi, czy też nie. Jednak, żeby cokolwiek zrobić, taka uchwała, która znalazła się w porządku posiedzenia, musiała się pojawić.

Kończąc dyskusję w omawianym punkcie radny G. Gregorowicz sugerował, aby na sesję zaprosić Komendanta Straży Miejskiej, chociaż jak zaznaczył trudno sobie wyobrazić, że Komendant w obecności swojego szefa wyrazi swoją opinię, ponieważ trudno zachować obiektywizm w takiej sytuacji. W związku z tym, po raz kolejny podkreślił, że wstrzyma się od głosu w przedmiotowej kwestii.

Dalszych głosów w dyskusji nie było, zatem Komisja przystąpiła do wydania opinii w sprawie przeanalizowanego projektu uchwały. W głosowaniu, stosunkiem głosów:

za – 1	przeciw – 0	wstrzymało się – 6
--------	-------------	--------------------

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zasięgnięcia opinii Komendanta Wojewódzkiego Policji w Lublinie dotyczącej rozwiązania Straży Miejskiej w Lubartowie.

Kolejnym punktem porządku obrad, był punkt 4 – wolne wnioski.

Ad. 4

Wolne wnioski

W wolnych wnioskach Wiceprzewodniczący Komisji K. Majcher, prowadzący posiedzenie Komisji przytoczył pismo, jakie wpłynęło do Komisji, odnośnie ul. Sienkiewicza w Lubartowie. Z uwagi na fakt, że członkowie Komisji zapoznali się z pismem w trakcie posiedzenia, pismo nie było odczytywane. (pismo w załączeniu)

Przewodniczący Komisji G. Jaworski zaproponował, aby przedmiotowe pismo wziąć pod uwagę przy realizacji punktu trzeciego planu pracy Komisji na 2016 rok, który dotyczy m.in. planu przebudowy dróg gminnych miasta Lubartów na lata 2017 – 2018 .

Wiceprzewodniczący Komisji K. Majcher przypomniał natomiast, że Komisja Infrastruktury na lata 2016-2018 przyjęła również plan, w którym pod poz. nr 9 ujęta została budowa ul. Sienkiewicza, na którą opracowany już został projekt budowlany. W związku z tym, jak mówił, teraz w gestii Pana Burmistrza jest wykonanie tej ulicy.

Członkowie Komisji przystali na powyższą propozycję Przewodniczącego Komisji, w związku z powyższym temat pisma został zamknięty.

Głos zabrał natomiast radny G. Gregorowicz, który oświadczył, że wykreślenie z porządku posiedzenia Komisji dwóch projektów uchwał dot. Budżetu Obywatelskiego, oznaczonych jako punkt 7 „a” i 7 „b” w porządku XV sesji Rady Miasta Lubartów, jest niezgodne z prawem. Następnie dodał, że gdyby doszło do działania zgodnego z prawem, to w przypadku głosowania w punkcie 7 „a”, tj. odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr IX/51/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 21 lipca 2015r. w sprawie przeprowadzenia na terenie Gminy Miasto Lubartów konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta (inicjatywa uchwałodawcza Klubu Radnych „Wspólny Lubartów”), głosował by „za”, natomiast w punkcie 7 „b”, tj. projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały

Nr IX/51/2015 Rady Miasta Lubartów z dnia 21 lipca 2015r. w sprawie przeprowadzenia na terenie Gminy Miasto Lubartów konsultacji społecznych w sprawie Budżetu Obywatelskiego jako części budżetu miasta (inicjatywa uchwałodawcza grupy radnych), głosował by „przeciw”.

Przedstawiając swoje stanowisko w przedmiotowej sprawie, radny G. Gregorowicz zwracał uwagę na fakt, że Komisja Rady to organ pomocniczy, wewnętrzny Rady i w związku z tym wykonujący zadania tylko zgodnie z prawem, które są przypisane enumeratywnie. Dlatego nie może wykonywać innych zadań, które określają Statut Miasta – czyli akt prawa miejscowego oraz ustawa o samorządzie gminnym. Zatem organ wewnętrzny Rady, który jest organem zasadniczym, nie może zmieniać dyspozycji wynikających z ustaw i przepisów wyższej rangi. W związku z tym, jak mówił, nie można wnioskiem formalnym, który nie jest określony przepisami prawa dla Komisji, zmieniać zamiaru, czy zamysłu organu nadrzędnego. Tylko Rada Miasta może zmienić porządek obrad i te projekty usunąć z porządku obrad. Natomiast Komisja, jako organ wewnętrzny, nie może uchylać się od obowiązku, który to obowiązek narzuciła Rada, jako organ zwierzchni. W głosowaniu Komisja może nie podjąć opinii, ale nie może wbrew dyspozycji Rady, albo osoby, która Radę reprezentuje, uchylić się od wydania opinii w określonej sprawie.

Kończąc swoją wypowiedź zaznaczył, że w Jego opinii działania Komisji w tym zakresie były niezgodne z prawem i jako takie są nieważne.

Ustosunkowując się do powyższego głos zabrał radny M. Polichańczuk, który protestował przeciwko sugestiom, że Komisja cokolwiek wykreśliła z porządku obrad. Nic nie zostało wykreślone, zaś złożony przez Niego wniosek nie dotyczył wykreślenia, lecz nieopiniowania dwóch punktów ze względu na to, że dla dobra późniejszych zmian, w związku z realizacją projektu Budżetu Obywatelskiego mogą zaistnieć okoliczności, które spowodują, że gdyby została podjęta uchwała, czy opinia w sprawie, to za chwilę musiałyby być podjęta kolejna opinia, bo być może należałoby coś zmienić. Zatem dla dobra wspólnego, taki wniosek został zgłoszony.

Oczywiście na sesji, jak wskazywał, punkt taki w porządku obrad będzie, natomiast różnica jest tylko taka, że Komisja Infrastruktury ww. projektów uchwał nie zaopiniowała, czyli nie wypowiedziała się w danej sprawie.

Ad vocem radny G. Gregorowicz oznajmił, że zgadza się z pewną częścią wypowiedzi radnego M. Polichańczuka, że być może są pewne okoliczności, które należy rozważyć w tej sprawie, lecz kompetencje w tym zakresie nie może sobie przypisywać organ wewnętrzny, bo organ zwierzchni wyraźnie określił dyspozycje. Na mocy Statutu, art. 64 ust. 3, Komisja ma obowiązek opiniowania projektów uchwał i nie może wybierać sobie z tych uchwał jedne, a pomijać drugie. Dlatego też, Komisja pomijając opiniowanie złamała obowiązek, który jej narzuciła Rada Miasta.

Reasumując swoją wypowiedź, radny podkreślił, że Komisja postępując w taki sposób, zachowała się nielegalnie.

Dalszych głosów w punkcie „wolne wnioski” nie było, zatem Komisja przystąpiła do przyjęcia protokołów z poprzednich posiedzeń Komisji.

Radnym przedłożone zostały dwa protokoły z posiedzeń Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska. Protokół z dnia 10 lutego 2016 roku oraz protokół z dnia 19 lutego 2016 r.

Uwag do treści protokołów nie zgłoszono, zatem w głosowaniu Komisja przyjęła protokół z dnia 10 lutego 2016 roku, stosunkiem głosów:

za – 6	przeciw – 0	wstrzymało się – 1
--------	-------------	--------------------

Protokół z dnia 19 lutego 2016 roku, został również w głosowaniu przyjęty przez Komisję, stosunkiem głosów:

za – 5	przeciw – 0	wstrzymało się – 2
--------	-------------	--------------------

Porządek obrad został wyczerpany. Wiceprzewodniczący komisji K. Majcher podziękował zebranych i zamknął posiedzenie Komisji Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska w dniu 16 marca 2016 roku.

Sporządziła:

WICEPRZEWODNICZACY KOMISJI

Kazimierz Majcher